

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-jej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.
BIURO REDAKCJI I EKSPEDYCJA ul. Chorążczyzna 31.
ADMINISTRACJA ul. Podwale 3. — Egzemplarze gazety do nabycia w Księgarni ul. Chorążczyzna 31, w biurze dzienników S. SOKOŁOWSKI I SKA Jagiellońska 7, w biurach dzienników i traktach. — Listy należy frankować.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.C. Nr. 144 690.
Telefon Redakcji Nr. 178. — Telefon Administracji Nr. 75.

Cena egzemplarza
w mieście
i na prowincji
40 mk.

PRENUMERATA:

	miesięcznie
we Lwowie bez dostawy	850 - Mk.
we Lwowie z dostawą	950 - Mk.
z przesyłką pocztową w Polsce	950 - Mk.
z przesyłką pocztową w innych państwach	1000 - Mk.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 9-2 i 5-7 i biuro S. Sokółowski i Ska ulica Jagiellońska 7.

Exposé Prezydenta Ministrów dr. Nowaka.

Warszawa. (PAT.) Na wstępie posiedzenia Pan Marszałek oświadczył, że otrzymał od Prezydenta Ministrów zawiadomienie o mianowaniu nowego Gabinetu. Zabrał głos Prezydent Ministrów Nowak i wygłosił exposé:

Wysoki Sejmie!

Mam zaszczyt przedstawić utworzony Rząd. Sam ten wyraz mówi, że zadaniem naszym jest rządzić państwem, co też uczynimy, opierając się przytem na obowiązujących ustawach i na uchwałach Wysokiego Sejmu. Krótkie słowa „rząd” i „rządzić” pełnemi są treści i mieszczą w sobie to wszystko, co musi być uczynionem, aby zapewnić państwu ciągłość trwania, siłę i powagę jak na zewnątrz, jak i na wewnątrz, zapewnić mu ład, porządek i dobrobyt. Istnieją zagadnienia państwowe tak doniosłe i tak zasadniczego znaczenia, że jest obowiązkiem rządu, prezentującego się Wysokiemu Sejmowi, sprecyzować swoje wobec tych kwestji stanowisko.

FINANSE PAŃSTWA.

Pierwszą z takich kwestji są finanse Państwa, które podobnie jak za poprzednich gabinetów będą jedną z głównych trosk Rządu. Siłą rzeczy muszę się ograniczyć do ustalenia głównych zasad, które będą wytycznymi linjami naszej polityki skarbowej.

Zadania Państwa muszą być unormowane zasobem środków, które Państwo ma do rozporządzenia, a za tem idzie ścisły podział na zadania konieczne, których wykonanie nie może być odłożone bez nadwężenia samych podstaw państwowości i gospodarczego życia kraju i takie, które bez względu na ich wagę i znaczenie będą musiały oczekiwać swojej kolei do chwili, kiedy zasoby państwa, oraz zasoby kredytu wewnętrznego i zewnętrznego pozwolą przystąpić do ich realizacji.

Maszyna państwowa nie może stanąć ani na moment.

OBYWATELE MUSZĄ PŁACIĆ PODATKI.

To też wysiłki rządu muszą być skierowane także ku wydobyciu od obywateli wszystkich środków niezbędnych dla zaspokojenia konieczności państwowych, przytem będziemy ciągle pilnie baczyć, aby śruba podatkowa nie nadwężała samych warstwą pracy i nie osłabiła ich wydajności.

Rozwój naszego życia gospodarczego, który w pewnych dziedzinach można nazwać świetnym, ma podstawy zupełnie pewne. Dążeniem naszym będzie znalezienie dla społeczeństwa krajowego zdrowego kredytu i odciążenie w ten sposób skarbu państwa od działań właściwie nie leżących w sferze jego działalności. Rząd zdaje sobie dokładnie sprawę, że tak pojętych zadań w ciągu kilku miesięcy nie wykona. Ale chciałby już zacząć wprowadzać w życie zdrowe zasady polityki gospodarczej i finansowej, której w przyszłości każdy rząd trzymać się będzie musiał.

OSZCZĘDNOŚĆ, ALE BEZ SZKODY DLA PAŃSTWA.

Fundamentalnym warunkiem ekonomicznej

pomyślności państwa jest oszczędność i to oszczędność jak najdalej posunięta, twarda i nieustępliwa, taka, jakaśmy już widzieli u naszych ministrów skarbu, a przedewszystkiem u ostatniego z nich. Oszczędność tę, jako sąłą i cenną administracyjną zdobycz państwową zachowamy jak najtroskliwiej.

Jednakże nie będziemy zapominać, że oszczędność ta nie może być stosowana czysto mechanicznie, że nie może ona szkodzić państwu i że jest rzeczą czynników rządzących skrupulatnie rozważać, co jest koniecznością państwową dobrze zrozumianą, a co z punktu widzenia państwowego zbytkiem, co trzeba zaraz załatwić, a co można odłożyć.

DROŻYZNA.

Nie mogę pominąć mitem jednym elementarnego, groźnego objawu naszego powojennego życia społecznego, a mianowicie rosnącej z każdym dniem drożyzny. Dotychczasowe zabiegi około jej zwalczania przekonały nas ostatecznie, że drożyzna nie jest niezem oderwanem, nie jest problemem samodzielnym, a jest tylko jednym z przejawów gospodarczego stanu Państwa i nie może być traktowana odrębnie, i w oderwaniu od podłoża oraz warunków, w których się rozwija. Zdając sobie z tego sprawę, probieru tego, tak głęboko wrzynającego się w nasze życie społeczne, nie spuścimy z oka.

POLITYKA ZAGRANICZNA.

Niesłuchanie doniosłym dziełem Rządu jest nasza polityka zagraniczna, której zrzęb, zasady i dążenia są zresztą zupełnie jasne i proste. Czegoż my bowiem chcemy?

Chcemy żyć w spokoju, chcemy pracować, być użytecznymi dla siebie i dla drugich. Ale chcemy żyć w słusznym nam się należącej naszych obecnie granicach, a uszczuplić się nie damy żadną miarą.

Aby byt nasz zabezpieczyć, musimy być sami silni i to pod każdym względem, i musimy mieć przyjaciół, na których mogliśmy polegać.

FUNDAMENTEM POLITYKI ZAGRANICZNEJ PRZYJAŹŃ Z FRANCJĄ.

Przyjaciół takich mamy i fundamentem naszej polityki zewnętrznej jest nasza wierna przyjaźń z wielkim narodem francuskim, zadokumentowana ścisłym przymierzem z Francją (brawa), jest nią nasz sojusz z Rumunią (brawa), a także porozumienie z państwami bałtyckimi (brawa), z którymi łączy nas oczywista wspólność interesów. Do tego dodać należy dobre stosunki sąsiedzkie z Czechosłowacją i stały kontakt z Małą ententą. (Głos: Niech i oni się o to starają).

Zywnym też przekonaniem, że wszystkie państwa, które biorąc udział w wojnie światowej, razem z Francją wskreśliły Polskę i zmaszały tem zbrodnię jej rozbioru, przedewszystkiem więc Anglia, Ameryka, Włochy i Japonia, jak najprzyjaźniej są wobec Polski usposobione i nada! rozumieć będą potrzeby naszego kraju, a dążeniem naszym będzie, aby stosunki nasze z temi państwami coraz bardziej się zacieśniały.

Ze wszystkimi naszymi sąsiadami chcemy żyć jak najlepiej. Dotychczasowy przebieg niedawno rozpoczętych rokowań z Niemcami pozwala spodziewać się pomyślnego ich wyniku. Pragnęlibyśmy, aby stosunki nasze z Rosją i Ukrainą utrwaliły się na zasadach ścisłego przestrzegania traktatu pokojowego, a każdy wyraz pokojowych dążeń ze strony państw tych spotka się z przychylnym stanowiskiem Rządu polskiego.

Pragniemy z nieuegającą wątpliwością szczerością pokoju, czego dowodem jest np. okoliczność, że zapowiedziana demobilizacja rocznika 1899 r. właśnie dobiega końca. Co więcej, nie tylko, iż nie mamy zamiarów wojennych, ale właśnie nikt więcej, niż Polska, nie jest powołany w dziele ekonomicznej odbudowy Wschodu.

BAJKI O AGRESYWNOCI POLSKI.

Po świecie błąka się jeszcze, choć już dość niemięła, bajka o agresywności Polski.

Sądzę, że powstała ona stąd, że zbyt długo polskość była bezbronna i Polak znosić musiał wszelkie gwałty, przytem nawet protest i krzyk bólu za zbrodnie mu poczytywano.

Musi się jednak z tem oswoić, że jesteśmy wolni i niezależni i że szanując głęboko wolność innych narodów, jesteśmy jednak gotowi odzyskać niepodległość broń do upadłego (brawa).

SAMORZĄD MAŁOPOLSKI WSCHODNIEJ.

Wysoki Sejm w dniu 26. lipca wezwał Rząd, aby bezzwłocznie, a w każdym razie przed zakończeniem prac obecnego Sejmu przedłożył projekt ustawy o samorządzie, zwłaszcza w województwach o mieszanej ludności. Uchwała ta dotyczy w pierwszym rzędzie Wschodniej Małopolski. Będzie to bardzo ważny i pożądany wstęp do wypełnienia luki, która istnieje w naszym życiu państwowem i winna być w najkrótszym czasie definitywnie załatwiona.

Kwestję Wileńszczyzny rozstrzygnęły ostatecznie wybory do Sejmu wileńskiego, i chodzi już tylko o sfinalizowanie wysnutych stąd konsekwencji.

Stosunek nasz z Litwą musi być traktowany cierpliwie i wyrozumiale, niemniej jednak ze ścisłym przestrzeganiem przysługujących nam praw. (Ks. Maciejewicz: Oni ciągle napadają).

STOSUNKI ZE STOLICĄ APOSTOLSKĄ.

Dążąc do ustalenia stosunków w państwie, Rząd dołoży starań, aby układ ze Stolicą Apostolską, przewidziany w art. 114. konstytucji, regulujący stosunek państwa do Kościoła, w jak najkrótszym czasie doszedł do skutku i był przedłożony Wysokiemu Sejmowi do ratyfikacji.

MNIEJSZOŚCI NARODOWE.

W naszej konstytucji wszelkie mniejszości narodowe mają zastrzeżone należne im prawa, i o nie twardo i nieustępliwie będziemy przestrzegać, aby obywatele Polski stali bez zastrzeżeń na gruncie państwowości polskiej, to z drugiej strony zasada nasza jest, aby każdy obywatel Państwa Polskiego czuł się w niem narodowo i kulturalnie u siebie, zaś konstytucja daje i zapewnia naszym mniejszościom narodowym tę możliwość.

Jedną z głównych trosk każdego rządu jest upraszczanie i doskonalenie administracji państwowej. Ma ona u nas bardzo wiele niedomagań niewątpliwie, ale jednak istnieje i działa. Gdzież to i kiedy, na świecie improwizowano w tak krótkim czasie nowoczesną skomplikowaną administrację blisko 30-miljonowego państwa, i to w takich warunkach, na ziemiach zniszczonych wojną. Nie znamy takiego przykładu w historii i dlatego nie mamy powodu do pesymizmu odnośnie do naszej administracji. — Rząd zrobi wszystko co możliwe dla najszybszego jej udoskonalenia, szczególnie na kresach, i nie traci zaufania, że wyrobi się ona na dobry instrument administracyjny.

Mówiąc o administracji, nie mogę pominąć tych, których działalność decyduje o jej sprawności. Rząd wymagając od urzędników oddania wszystkich sił państwu, zwróci baczną uwagę na ich materialne położenie, nie tracąc równocześnie z oczu możności finansowej państwa.

WYMIAR SPRAWIEDLIWOŚCI.

Doceniając w pełni szczytne zadanie wymiaru sprawiedliwości, rząd w równej mierze zajmie się położeniem sędziów. A kiedy już mówię o sądownictwie, to zaznaczę dążenie rządu do unifikacji wymiaru sprawiedliwości, do usunięcia niezgodnych z potrzebami życia polskiego pozostałości ustaw zaborczych do wprowadzenia sądów przysięgłych w całym państwie, do ułatwienia i przyspieszenia wymiaru sprawiedliwości przez podniesienie kompetencji sądów pokoju.

WYBORY.

Wreszcie największą naszą troską i najważniejszym zadaniem jest przygotowanie przeprowadzenia wyborów do przyszłego Sejmu w uchwalonym przez Sejm terminie jesiennym.

Będzie to główne nasze zadanie. Wybory przeprowadzi Rząd jedynie pod kątem widzenia dobra Państwa, bezpartyjnie i z drobiazgową bezstronnością polityczną, (brawa), P. Rosset: (Co znaczy to pierwsze zdanie), — zapewniając każdemu obywatelowi swobodne wypowiedzenie się, stłumimy każde nadużycie, skądkolwiekby ono wychodziło. Stajemy przed Wysokim Sejmem, który dzieli się na stronnictwa polityczne, z których każde na swój sposób dąży do spełnienia swoich ideałów dla dobra Ojczyzny. Naród lub państwo, któreby miało jedno tylko stronnictwo polityczne, bardzo rychło utonęłoby w marazmie i istnienie różnych kierunków politycznych jest niewątpliwie jednym z objawów życia. Jeżeli jest coś mniej pożytecznego dla państwa, to chyba tylko zbytne rozwodnienie myśli politycznej i rozdrobnienie jej na zbyt wielką ilość stronnictw.

Co do rządu, to Wysoki Sejm może być pewien, że nie będzie robić polityki żadnego ze stronnictw, że jednak będziemy wdzięczni każdemu z nich za inicjatywę, która da się na korzyść państwa obrócić.

Jesteśmy rządem pozaparlamentaryjnym i zdajemy sobie z tego sprawę, że nie możemy mieć tego oparcia w Sejmie i tego poparcia, jakie jest udziałem rządu parlamentarnego. Jednakże skoro rząd parlamentarny nie mógł przyjść obecnie do skutku, a państwo bez rządu istnieć nie może — i groźna luka musiała być wypełniona rządem pozaparlamentaryjnym do załatwienia konieczności państwowych, to jednak jako taki rząd mamy prawo zwrócić się do Wysokiego Sejmu z prośbą o udzielenie nam swojego poparcia (głos na prawicy: bez Makowskiego), do niezbędnego załatwienia chociażby tylko konieczności państwowych.

W przemówieniu swoim nie dotknąłem wielu zagadnień szczególnego znaczenia, a uczyniłem to umyślnie, gdyż w dzisiejszym exposé pragnąłem przede wszystkim uwypuklić te sprawy, któremi w pierwszym rzędzie rząd zająć się musi. Zresztą zaś będzie rząd prowadził rzeczy, będąc w toku zgodnie z obowiązującymi ustawami i uchwałami Wysokiego Sejmu. Po wyborach, gdy zbierze się nowy Sejm i na ławach sejmowych zasiądziecie panowie jako odmłodzeni posłowie (wesołość), usłyszycie zapatrywania nowego rządu na wszystkie kwestje, dotyczące całości życia państwowego. Rząd obecny ogranicza się do wymienionych zasadniczych wytycznych działania i przedkłada je Wysokiemu Sejmowi.

DYSKUSJA NAD EXPOSE.

P. Thon: Osoba premiera zasługuje na kredyt osobisty, pochodzi on bowiem z kół, którym nikt nie odmówi dojrzałości politycznej. W exposé korzystne wrażenie uczynił ustęp o mniejszościach narodowych. Stronnictwo nasze nie odmawia rządowi zaufania, jednak stwierdzam, że stronnictwo moje nie żywi tego zaufania do wszystkich członków gabinetu.

Pos. Głabiński: Rząd p. Nowaka zawdzięcza swoje istnienie naruszeniu przez Pana Naczelnika Państwa procedury zwyczajowej państw konstytucyjnych (okrzyki na lewicy). Ponadto Rząd w istotnym swym składzie nie różni się od rządu p. Śliwińskiego, któremu większość odmówiła zaufania. — Na czele ministerstwa sprawiedliwości stoi człowiek znany ze swej partyjności. Tekę ministra spraw zagr. objął ze względów partyjno-politycznych człowiek, który mógłby na polu nauki i techniki oddać ojczyźnie poważne usługi, ale w tym wypadku będzie czynnikiem rozstroju. Dla szeregu ministerstw mianowano kierowników, co otwiera dalszą możliwość zmian i kombinacji partyjnych. Z tych powodów stronnictwo nasze odmawia rządowi zaufania.

Pos. Barlicki: Stronnictwo nasze nie uważa obecnego Rządu za Rząd — za który partja mogłaby przyjąć ściślejszą odpowiedzialność, oczekuje jednak od rządu polityki pokojowej, bezstronności w czasie wyborów, wyteżonej działalności w walce z drożyzną. — Dalej oczekujemy od rządu stanowczej i rozumnej decyzji w sprawie Galicji wschodniej. Pragnąc uniknąć dalszego przesilenia, stronnictwo nie odmawia rządowi zaufania.

P. Dubanowicz: Stronnictwo narodowo-chrześcijańsko- ludowe wobec gabinetu p. Nowaka zajmuje stanowisko zajęte już co do gabinetu p. Śliwińskiego. Te same powody zmuszają klub NChL. do podjęcia bezwzględnej opozycji wobec nowego rządu.

P. Witos (PSL.): Przypominam, że klub PSL. dwukrotnie w czasie przesilenia zwracał się do stronnictw z propozycją utworzenia gabinetu parlamentarnego. Propozycję odrzucono, a wówczas klub poparł rząd p. Śliwińskiego, a kiedy rząd ten obalono, wystąpił przeciw kandydaturze p. Korfanteo, chcąc oszczędzić Polsce walk wewnętrznych i przesilenia państwowego.

Stronnictwo udzieli gabinetowi p. Nowaka poparcia, pod warunkami: 1) Rząd przeprowadzi wybory do Sejmu i Senatu w ustalonym terminie, 2) Zapewni wolność w czasie akcji wyborczej, 3) Wykona ustawy uchwalone przez Sejm, a w szczególności ustawę o reformie rolnej.

P. Skulski: Przez obalenie gabinetu Ponikowskiego i dalszy przebieg wypadków obniżyła się powaga Państwa na zewnątrz i obniżył się autorytet wewnątrz kraju. Waluta spadła, drożyzna wzrosła, pożyczki zagraniczne nie udały się, a w konsekwencji będziemy musieli przystąpić do rewizji budżetu i znacznie zwiększyć ciężary podatkowe. Nie kwestionując dobrej woli p. Nowaka, stwierdzam, że w porównaniu do Rządu p. Ponikowskiego jest nowy Rząd znacznie słabszy i jest dalszym ciągiem Rządu p. Śliwińskiego. Ponieważ Rząd ten jest jednostronny, a szereg tek obsadzono nieodpowiednio, ponieważ nie daje gwarancji co do bezstronności w okresie wyborczym klub nasz nie może głosować za wotum zaufania, ale nie będziemy głosowali przeciw konieczności państwowym.

P. Woznicki (Wyzwolenie): Nie zgadzam się na twierdzenie p. Skulskiego, jakoby rząd Korfanteo miał większy autorytet od Rządu obecnego kładę specjalny nacisk na dotrzymanie terminu wyborów. — Gdyby termin nie został dotrzymany — wówczas stanowiska stronnictw popierających rząd uległoby zmianie; stronnictwa te przeszłyby do najostrzejszej opozycji. Mowca domaga się bezstronności i czystości wyborów, cofnięcia rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych, aby na zebraniach poselskich przemawiali tylko posłowie. Jeżeli postępowanie rządu zgodne będzie z jego programem, to uzyska poparcie klubu stałe, a obecnie klub będzie głosował za wotum zaufania.

P. Czerniewski (NCHKR.): Wola Sejmu suwerennego została przy tworzeniu gabinetu p.

Korfanteo zgwałcona, prawo zostało złamane, a Sejm nie znalazł dotąd energii i stanowczości w obronie prawa. Obecnie pozostaje droga odwołania się do ogółu. Dotrzymanie terminu wyborów jest najważniejszym zadaniem każdego rządu. — Rząd p. Nowaka jest powtórzeniem rządu p. Śliwińskiego. Klub nasz nie może mu udzielić zaufania.

Wicemarszałek Moraczewski stwierdza, że p. Czerniewski użył wyrażenia, iż Naczelnik Państwa wywołał anarchię, za co przywołuje go do porządku. Wyraża wogóle ubolewanie, że takie zdania mogą być wypowiedzane.

P. Chądzyński (NPR.): Najważniejsza koniecznością jest zakończenie przesilenia. Przeciw składowi gabinetu stronnictwo mowcy ma pewne zastrzeżenia i nie bierze za gabinet odpowiedzialności, ale głosować będzie za jego poparciem. Stronnictwo nie będzie głosować przeciw koniecznościom państwowym, a pozatem zastrzeżę sobie wolną rękę.

P. Federowicz (KPK.) Zgłaszam nast. wniosek: Mając pełne zaufanie do osoby pana prezydenta ministrów, Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm przyjmuje do wiadomości exposé pana prezydenta ministrów.

P. Stapiński oświadcza, że p. Nowak został powołany na stanowisko prezydenta ministrów przez żywioły konserwatywne, ale mowca wyraża nadzieję, że odróżni on gdzie prawda, a gdzie kłamstwo, gdzie miłość dla kraju i będzie z całej siły walczył o prawo (wrzawa, śmiechy i ukłaski).

P. Rosset stwierdza, że nieliczne jego stronnictwo usiłowało utrzymać w Sejmie centrum i nie dopuszczać do starć pomiędzy lewicą a prawicą. Obecne stanowisko swoje uzależniło stronnictwo od składu i programu rządu. Program p. Nowaka przedstawia się tak, że mowca tę sprawę pominie, a co do składu rządu ma pewne zarzuty. My poprzemy nowy rząd, ale pleczęcią naszą nie możemy przypieczętować rządu, który w tej chwili powinien być inaczej skonstruowany.

P. Małakiewicz: Klub nasz wstrzyma się od głosowania nad wotum zaufania.

P. Spickerman oświadcza, że klub posłów niemieckich jest za udzieleniem rządowi wotum zaufania, ponieważ prezydent Nowak jest pierwszym prezydentem, który poruszył sprawę mniejszości narodowych.

P. Ks. Okoń wyraża Rządowi zaufanie.

W głosowaniu przyjęto wniosek p. Federowicza o przyjęcie do wiadomości exposé prezydenta ministrów

193 głosami przeciw 139.

Przystąpiono do trzeciego czytania ustawy o Najwyższym Trybunale Administracyjnym. Całą ustawę przyjęto w trzecim czytaniu.

P. Meisner referował sprawę noweli do ustawy inwalidzkiej.

Po oświadczeniu Wiceministra Markowskiego, co do wniosku mniejszości komisji o rozciągnięciu ustawy inwalidzkiej także na inwalidów z wojny francusko-niemieckiej i z wojny japońsko-rosyjskiej dalszą dyskusję odroczone do posiedzenie jutrzejszego.

Przystąpiono do nagłego wniosku p. Żuławskiego o zniesienie stanu wyjątkowego w Małopolsce.

P. Lieberman: Stan wyjątkowy, wprowadzony w Małopolsce w chwili wybuchu wojny przez austriacką Radę ministrów, dotychczas istnieje. Proponuję odpowiednią ustawę, która postanawia zniesienie stanu wyjątkowego w Małopolsce. — Wprowadzonego rozporządzeniem austr. Rady ministrów w lipcu 1914 r. W głosowaniu ustawę przyjęto jednomyślnie w drugim i trzecim czytaniu.

Następne posiedzenie w piątek, o godz. 2 po południu.

Z komisji sejmowych.

Drzewo i zapomogi pieniężne dla osadników.

Warszawa. Komisja handlowo-przemysłowa pod przewodnictwem p. Diamanda obradowa nad umowami zawartymi między Polską a Niemcami dotyczącymi kopalń górnośląskich i państwo

własności górniczej w polskiej części Górnego Śląska. Przedstawiciel Ministerstwa przemysłu i handlu przedstawił treść obu umów. Szczególne zainteresowanie wywołała umowa, mocą której rząd wydzierżawił eksploatację polskich kopalin skałkowych spółce, do której należy z udziałem 50 proc. reszta zaś udziałów przeszła w ręce francuskie. Na czele tej spółki stoi poseł Korfanty, a na czele Rady nadzorczej pp. Benis, Armulowicz i Wychatycki. Na jutrzejszym posiedzeniu komisji Rząd przedstawi umowę na dzierżawę zawartą z tą spółką na okres 36 letni. Referentem wybrano p. Rosseta.

Komisja prawna za przyjęła w trzecim czytaniu art. 11 projektu ustawy o ochronie lokatorów. Artykuł ten traktuje o sprawie dzierżaw zabudowań podwórzowych. Następnie rozpatrywano wnioski klubów ZLN, Ch. D., NZL, Wyzwolenia i NR. W sprawie rozciągnięcia na cały obszar państwa obowiązującej w b. zaborze austriackim ustawy z dnia 26 stycznia 1906 r. zawierającej postanowienia karne dla ochrony swobody wyborów i zgromadzeń. Po dyskusji postanowiono wybrać podkomisję w której skład weszli pp. Grzędzielski, ks. Lutowski i Zygmunt Matkiewicz. Podkomisja ta ma rozpatrzyć wnioski i przyjąć z opinią swoją na posiedzeniu jutrzejszym, które się rozpocznie o godzinie 11 rano.

Komisja odbudowy kraju P. Bryl referował sprawę dostarczania materiałów budowlanych dla osadnictwa na kresach. Po dyskusji uchwalono rezolucję wzywającą Rząd, aby przyszedł z wydatną pomocą osadnikom, a w szczególności, aby natychmiast bezstronnie rozdzielił między osadników kwotę miljarða marek, przewidzianą przez preliminarz budżetu na r. b. na cele kolonizacji. Pomoc ta ma być okazana w naturze, a przede wszystkim w materiałach budowlanych, na podstawie skryptów dłużnych, które zainteresowani będą podpisywać w Powiatowych Biurach Odbudowy Kraju. Posłowie wileńscy Krzyżanowski i Mickiewicz poruszyli sprawę odbudowy Wileńszczyzny.

Komisja robót publicznych przyjęła w trzecim czytaniu projekt ustawy o nadawaniu tytułu inżyniera. Przewodniczył p. Kędzior.

Ordynacja wyborcza do Senatu.

Ordynacja wyborcza do Senatu, uchwalona ostatecznie przez Sejm w trzecim czytaniu na posiedzeniu z dnia 28 z. m., opiera się zasadniczo na postanowieniach ordynacji wyborczej do Sejmu. Jedynie pod pewnymi względami ordynacja wyborcza do Senatu różni się od ordynacji sejmowej, co wynika z odmiennej konstrukcji Izby Wyższej w zespolonych organów władzy ustawodawczej.

Prawo wybierania senatorów przysługuje każdemu wyborcy do Sejmu, który w dniu ogłoszenia wyborów do Senatu ukończył 30 lat (a nie 21) i w dniu tym zamieszkuje w okręgu wyborczym przynajmniej od roku (a nie od przedednia).

Wybieranymi do Senatu mogą być wszyscy obywatele Państwa, niezależnie od miejsca zamieszkania, posiadający czynne prawo wyborcze do Senatu, którzy w dniu ogłoszenia wyborów mają ukończonych 40 lat.

Z całego obszaru Państwa wybiera się 111 senatorów (444 : 4), z czego przypada na listy okręgowe 93, na listy państwowe zaś — 18.

W celu przeprowadzenia wyborów do Senatu cały obszar Rzeczypospolitej zostaje podzielony na okręgi, przyczem każde Województwo i m. s. t. stawa się stanowią odrębny okręg wyborczy.

W każdym okręgu wyborczym działa Okręgowa Komisja Wyborcza w tym samym składzie, co w okręgu do Sejmu, a jest nią jedna, wyznaczona przez ordynację, z okręgowych komisji wyborczych, przeprowadzających wybory do Sejmu.

Obwody głosowania przy wyborach do Senatu odpowiadają obwodom głosowania, ustanowionym dla wyborów do Sejmu. W każdym obwodzie działa Okręgowa Komisja Wyborcza w tym samym składzie, co przy wyborach do Sejmu.

Listy kandydatów do Senatu zgłaszają wyborcy w liczbie najmniej 50 na ręce przewodniczącego Okręgowej komisji wyborczej najpóźniej na 30 dni przed dniem wyborów do Sejmu (wybory do Senatu odbywają się zawsze w tydzień później) w takiej samej formie, co listy kandydatów do Sejmu.

Państwowe listy kandydatów do Senatu zgłaszane być powinny na ręce Generalnego komisarza wyborczego najpóźniej na 40 dni przed dniem wyborów do Sejmu na tych samych warunkach i w tej samej formie, co i państwowe listy kandydatów do Sejmu.

Zgłaszający państwową listę kandydatów do Sejmu mogą oświadczyć, iż zgłoszą także państwową listę do Senatu i proszą o oznaczenie obydwóch list jednakowym numerem.

Liczba kandydatów na liście państwowej kandydatów do Senatu nie może przekraczać 25, zaś na liście okręgowej dwukrotnej liczby Senatorów, przydzielonych właściwemu Województwu przez ordynację wyborczą.

Podział mandatów do Senatu z list okręgowych odbywa się systemem d'Hondta. Tym samym systemem zostają podzielone mandaty między listy państwowe w stosunku do liczby uzyskanych mandatów senatorskich w okręgach, przyczem rozdzielanie z list państwowych uzależnione jest od przeprowadzenia senatorów przynajmniej w trzech okręgach wyborczych.

Walki partyzanckie na granicy Polski.

Wilno. (AW.) „Wileńska Rzecz“ donosi, że 28. lipca w rejonie Borysów—Mińsk rozpoczęła się krwawa walka oddziałów partyzanckich zw. czarnymi bolszewikami. W ciągu 2 dni w wielu punktach staczano prawdziwe bitwy z udziałem

artylerji. „Czarni“ rozbroili 10 baonów piechoty. 31. lipca słyszano kanonadę artyleryjską na terytorjum polskiem. W oddziałach bolszewickich panika. Mińsk otoczono łańcuchem wojsk.

Ze spraw morskich.

Warszawa. (AW.). Sfery kompetentne sądzą, że wniosek o odstąpienie 6 statków wojennych przez Amerykę Polsce nie da się zrealizować ze względu na uchwałę kongresu waszyngtońskiego, który zobowiązał się do niesprzedawania, ani darowywania tych jednostek bojowych innemu państwu.

Warszawa. (AW.). Kierownictwo marynarki wojennej opracowało projekt ustawy poboru do marynarki wojennej. Projekt przewiduje 4-letnią służbę ochotniczą, gdyż w tym jedynie okresie można wyszkolić specjalistów.

Strajk rolny w Wielkopolsce.

Poznań. (AW.). Strajk rolny objął przeszło 70 majątków we wszystkich powiatach województwa poznańskiego i ma na ogół przebieg spokojny. Strajkujący robotnicy kontrakowi i sezonowi okazują gotowość do pracy. W majątku Pogorzela w Gościańskim zastosowano terror do robotników, którzy nie chcieli się przychylić do strajku.

Poznań. (AW.) Strajk poznański wybuchł nie we wszystkich powiatach. Ze strony rządu poczyniono wszystko, aby doprowadzić do możliwie rychłej likwidacji strajku. Akcje prowadzi osobiście Min. Darowski.

Przed Zjazdem londyńskim.

Berlin. (PAT.). „Berl. Ztg. am Mittag“ donosi z Paryża, że posiedzenie Rady gabinetowej, zwołane na dziś po południu, mieć będzie pierwszorzędne znaczenie. Prez. Millerand weźmie udział w posiedzeniu. Prawdopodobnie powzięta będzie na niem decyzja w sprawie propozycji Poincarégo na konferencji londyńskiej celem rozwiązania kwestji odszkodowań.

Londyn. (PAT.). Według informacji z kół oficjalnych, konferencja między Lloydem i Poincaré rozpocznie się w poniedziałek, bezpośrednio po przybyciu Poincarégo do angielskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Sądzą, że narady te będą stanowić przygotowanie do nowych rokowań, w których odegra też rolę komitet bankierów, oraz, że narady te przygotują drogę do wielkiej konferencji międzynarodowej, na którą będą też zaproszone Stany Zjednoczone, albowiem też da się Ameryce sposobność zwołania takiej konferencji do Waszyngtonu.

Londyn. (AW.). W kołach rządowych twier-

dzą, że konferencja L. George'a z Poincaré rozpocznie się natychmiast po przybyciu Poincarégo do Londynu. Rokowania te doprowadzą prawdopodobnie do zwołania konferencji międzynarodowej. Na konferencję tę będzie także zaproszona Ameryka, albo da się jej sposobność do zainicjowania podobnej akcji w Waszyngtonie.

Paryż. (PAT.). Poincarému, który 7. bm. wyjeżdża do Londynu, towarzyszyć będą minister finansów de Lastérolle oraz dyrektor dep. politycznego ministerstwa spraw zagranicznych Peretto della Rocca.

Paryż. (PAT.). „Matin“ donosi z Londynu, że w tamtejszych przedowych kołach utrzymuje się pogłoska, iż konferencja Lloyda George'a z Poincaré została uproszczona przez ogłoszenie noty Balfoura. Minister spraw zagr. Curzon oczekiwany jest w Londynie z końcem tygodnia i w poniedziałek rozpocznie urzędowanie.

Zaostrzenie dotychczasowych sankcji.

Paryż. (AW.) Poincaré wzbraniał się wczoraj wieczorem udzielić reprezentantom prasy dokładniejszych informacji w kwestji reparacyjnej. — Oświadczył tylko, że środki, które zamierza zastosować będą polegać na zaostrzeniu dotychczasowych sankcji. Dnia 15 b. m. zostaną zastosowane pierwsze zaostrzenia. „Jestem naszej sprawy zupełnie pewny, mówił, że nic może nam nikt przeszkodzić w przeprowadzeniu naszej akcji, ponieważ mamy wartościowe objekty w swym reku“

Paryż. (AW.) Dzienniki francuskie dowiadują się, że pogłoski o rzekomem obsadzeniu obszaru Ruliry są zupełnie bezpodstawne. Będą natomiast zastosowane następujące środki przymusowe: 1) Wydalenie 80.000 Niemców z Alzacji i Lotaryngii; 2) Konfiskata ich przedsiębiorstw przemysłowych na rzecz państwa francuskiego; 3) Konfiskata fabryk i własności prywatnych w obszarze Nadreńskim, jako też w Düsseldorfie i 2

innych miejscowościach tego obszaru; 4) Sankcje prawne w obszarze nad Ruhra.

Paryż. (PAT.) „Journal“ podaje, że planowane zarządzenia przymusowe rządu francuskiego na wypadek odmownego stanowiska Niemiec, są progresywne i stosować się będą odpowiednio do okoliczności. Pierwsze sankcje będą miały charakter umiarkowany.

Gabinet francuski dopiero dziś powzięnie decyzję, czy takie zarządzenia są konieczne. Rząd francuski zamierza przeprowadzić konfiskatę stopniowo. — W każdym razie konfiskata przedsiębiorstw przemysłowych w Zagłębiu Ruliry wydaje się nieprawdopodobną, gdyż w nagaiaby użycia wojska.

Uwagi.

„Słowo Polskie” zaniepokojone jest mocno kwestją, czy wybory u nas będą „galicyjskie”, czy „meksykańskie”. Zapewnienia Rządu, iż będą przeprowadzone bezstronnie, uważa za złą wróżbę.

Ale gdyby Rząd milczał w tej sprawie, oburzałoby się pewno jeszcze bardziej.

Zrozumiałą jest rzeczą, że „Słowo Polskie” potępia awanturę na zebraniu Związku lud narodowego w Krakowie. Zapomina jednak, jakim półśmieszkiem wesoła witała samo i jego współpartyjnicę pobicie Piastowców w Poznaniu. „Słowo Polskie” ma czysto murzyńskie prawa moralności: „Dobrze jest gdy ja komu zabiorę żonę. Złe jest, gdy kto mnie zabierze żonę”.

To też domaga się od Rządu, by nie dopuszczał do terroryzowania prawicowych zebrań wyborczych, ale nie mówi nic, co ma czynić Rząd na wypadek teroru ze strony przeciwnej. A że teror z tej strony jest prawdopodobny, tego już i zapowiedź „Słowa”, iż endecja organizować będzie „samoobronę” (czytaj bojówki endeckie), najnacoczniej dowodzi.

Tymczasem, póki jest ze bojówek tych nie zdążono zorganizować, poczciwa policja państwowa, konno i zbrojno strzeże lokalu redakcyjnego, gdzie przeciw Rządowi, Państwu i Głowie Państwa fabrykuje się codziennie setki inwektyw, tysiące brudnych plotek i kłamliwych pocisków z za płota.

To już nie po meksykańsku, to czysto po polsku!

KRONIKA.

Kalendarz. 5 sierpnia. Rz.-kat.: NPM. Śn. — Gr.-kat.: Trojmya. — Słowiński: Stanisława św.

— Tak — to dobrze! Nadąsana wczoraj aura, dostała wieczorem spazmów, poczem puściły się jej łzy rzęsiste z oczu: po lekkiej burzy spadł deszcz i uwoił nas od plagi kurzu. Otóż najlepszy system. U nas nie zawadziłoby latem, by co noc deszcz spłókał nieco miasto. Naomiat we dnie chcemy słońca, pogody — jak dziś właśnie.

— Minister spraw wojsk. gen. Kazimierz Sosnkowski rozpoczyna z dniem 4 sierpnia urlop wypoczynkowy.

— Wojewoda lwowski p. Kazimierz Grabowski, po powrocie z urlopu, objął urządowanie dnia 3 b. m. i udziela posłuchań, jak dotąd, w poniedziałki, środy i soboty.

— Walka z epidemjami. Według informacji „Kurjera Warsz.” Minister zdrowia publ. dr. Chodźko wyjeżdża 11 b. m. do Genewy, celem wzięcia udziału w zorganizowanych przez Ligę Nar. naradach co do walki z epidemjami.

— Podwyższenie opłat. Minister Poczty i Telegrafów wydał rozporządzenie, mocą którego została podwyższona dotychczasowa opłata za telegramy zwykłe z 10 na 20 Mk., a za telegramy pilne z 30 na 60 Mk. od wyrazu. Jednocześnie ustala się najniższą opłatę od telegramu zwykłego na 200 Mk., a telegramu pilnego na 600 Mk.

— Lwów-Poznań. Dyrekcja kolei państwowych podaje do wiadomości, że obecnie kursujące pociągi pospieszne Nr. 410 (Lwów odjazd 14:30 i Nr. 409 Lwów przyjazd 13:55) pomiędzy Lwowem a Katowicami z dniem 10 sierpnia b. r. kursować będą pomiędzy Lwowem i Poznaniem przez Katowice i Niemiecki Górny Śląsk. Przepisy obowiązujące podróznym przy przyjeździe przez Górny Śląsk umieszczone będą w wagonach. Podróźni korzystający z pociągów bezpośredniej komunikacji muszą przy przejeździe przez Górny Śląsk posiadać dowody tożsamości osoby. Pasporty ani wizy nie są wymagane. Wyłączone są z przewozu osoby wojskowe i policja.

— Wykolejenie się pociągu. Dnia 31 z. m. wykoleił się pociąg mieszany nr. 1623 między Dunajowem i Hinowicami, na linii Lwów-Podhajce. Kierownik pociągu i konduktor pocztowy odnieśli lekkie kontuzje. Z podróznym nikt nie odniósł żadnych obrażeń. Usunięcie przeszkody ruchu potrwa około 48 godzin. Celem zbadania przyczyny wypadku wyjechała na miejsce komisja pod przewodnictwem wiceprezesa tyt. Dyrekcji inż. Nosowicza.

— Bohaterski czyn oficera. W Krakowie licznie zgromadzona nad Wisłą publiczność była onegdaj świadkiem wypadku, który tylko dzięki

przytomności umysłu i odwadze jednego z oficerów por. Kohena z 21 górskiego pułku, nie pociągnął za sobą śmierci.

Jedna z pań minowicie przyszła na plażę z iluśmiesięcznym dzieckiem, które bawiąc się w wodzie wyszło poza obręb pływalni i na środku rzeki porwał je bystry prąd na głębię.

Na rozpaczliwy krzyk dziecka rzucił się na pomoc jeden z kąpielących się lecz będąc słabym piwakiem i czując, że nie podoła zadaniu, zawrócił. Na W śle płynęła Łódź z żołnierzami, lecz płynęła pod wodę i była dość daleko. W tym krytycznym momencie por. Kohen, tak jak stał na brzegu, w ubraniu i butach, skoczył bez namysłu do wody, dopłynął i dziecko wyratował.

— (I) Ze sportu. Hakoah wiedeńska pierwszoklasowa drużyna, zajmująca drugie miejsce w mistrzostwie Austrii, a jedna z najsilniejszych na kontynencie, przyjeżdża do Lwowa na 5 i 6 sierpnia, by rozegrać dwa mecze footballowe z Ż. K. S. „Haksmoneą” i L. K. S. „Pogoń”. Będą to więc zawody bodaj czy nie najbardziej interesujących w tym sezonie. Kluby lwowskie powinny dołożyć wszelkich sił, by godnie zaprezentować nasz sport.

W sobotę meting lekkoatletyczny, w niedzielę zawody „Hygibor” (P.zemysł) i „flasmoat II”.

„Carovia” — Ruch toczy match o mistrzostwo polskie. 8 : 2 i 7 : 0.

Łódź „Union” — „Sturm” 2 : 3 (1 : 1).

— Wódka w Rosji. W Rosji sowieckiej ma być przywrócona sprzedaż wódki ograniczonej od czasu wybuchu wojny oficjalną prohibicją. Ogłoszenie odnośnego dekretu miało nastąpić 1 sierpnia c. b. Produkcja i sprzedaż pozostaną monopolem państwowym.

— Katastrofa okrętowa. Z Madrytu donoszą: Okręt hiszpański zderzył się z okrętem włoskim na którym znajdował się następca tronu włoskiego. Okręt hiszpański zatonął, załoga jego uratowana.

— Złosiwe psy pokąsały wczoraj w różnych punktach miasta H. Kessnera, J. Staubera i E. Blichzaka. Pokąsanych opatrzyło Pogotowie ratunkowe.

— Nożem w plecy pchnął wczoraj na ul. Zimorowicza A. Szyporkę jego krewny. Pogotowie ratunkowe ranę opatrzyło.

— Przyborami kościelnymi (dwie monstrancje, krzyż, korona) zabawiali się wczoraj dwaj mali chłopcy lat 10 i 11 na ul. Zamkowej. P. Klecan, urzędnik Województwa, odebrał im te niezwykłe „zabawki” — lecz ślad one dostały się w ręce „malców”?

Przed kilku dniami zdarzyło się coś podobnego na ul. Balonowej, gdzie p. Karolina Bitog odebrała chłopakom kielich kościelny, którym się bawili.

— Dwie maszyny do pisania zostały w tych dniach skradzione: jedna (Underwood) z kancelarii 14 p. ul. na Jałowcu, druga (Mercedes) z kancelarii dr. Szczerowskiego, adwokata w Weinbergu ad Winniki.

— Z kroniki policyjnej. P. J. Przoniakowi (ul. Potockiego 30) skradziono zarzutkę i skrzypce z futerałem.

P. J. Müllerowi skradziono w tramwaju ŁJ. zegarek z łańcuszkiem, wartości 500.000 Mk., a p. L. Kubie w tramwaju KD. również zegarek z łańcuszkiem, wartości 36.000 Mk.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7:30 wieczorem.

Dziś, w piątek teatr zamknięty. — Jutro, w sobotę Uroczyste przedstawienie z okazji wkroczenia Legionów „Wierna kochanka”, komedia w 3 aktach. — W niedzielę „Wierna kochanka”.

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

Dziś, w piątek „Sprawa Kaisera”, farsa w 3 aktach Starka i Eislera (po raz ostatni).

Z Teatru Wielkiego. W sobotnim przedstawieniu „Wierna kochanka” zaprezentuje się po raz pierwszy lwowskiej publiczności znany i ceniony amant scen krakowskich p. Bolesław Brzeski w roli porucznika. P. Brzeski rozporządza pięknymi i ujmującymi warunkami scenicznymi, oraz szczerym talentem. Dyrekcja teatrów pozyskała p. Brzeskiego dla scen lwowskich.

Z Teatru Małego. Dziś ostatnie przedstawienie „Sprawy Kaisera”. Od 5 b. m. teatr Mały zostanie na kilkanaście dni zamknięty.

Młodzież polska w Petersburgu.

Mało kto u nas wie, iż w Petersburgu, tej otchłami między i zdziwienia znajduje się jeszcze garść polskiej młodzieży uniwersyteckiej.

Miesięcznik „Samopomoc akademicka” przynosi o niej następujące dane:

Od wiosny 1920 r. wyższe zakłady naukowe w Rosji wznowiły swoją działalność. Korzystając z tego, młodzież polska wróciła do zakładów naukowych dla ukończenia przerwanych studiów.

Ogólna liczba studentów Polaków kształcących się w wyższych zakładach naukowych w Petersburgu dochodzi do 200.

Utrudniają im ukończenie studiów nadzwyczaj ciężkie warunki materialne. Od pół roku pozabawieni są już nawet szczupłego deputatu studentckiego. Brak odpowiednich dla studentów zarobków zmusza ich do ciężkiej pracy fizycznej, jak wyladowywanie statków w portach, pilowanie i spław drzewa itp. Młodzież polska pragnęłaby nawiązać najściślejszą łączność duchową i kulturalną z krajem.

Oczywiście najpożyteczniejsza dla młodzieży tej rzeczą byłby jak najszybszy powrót jej do Polski.

Rozwój rolnictwa w Polsce.

Warszawa. (A.W.) Ogłoszone niedawno przez Główny Urząd Statystyczny dane wykazują, że obszar odłogów w Polsce zmniejszył się do minimum. W tym samym jednak czasie G. U. S. ogłosił cyfry, dotyczące spędzianych pól w zbieżającej kampanii rolnej.

Najwyższe cyfry wykazuje Pomorze i Poznańskie. Jak wiadomo wyższa wydajność gleby dzielnicy pruskiej jest wynikiem jedynie i tylko kultury rolnej w tej dzielnicy, gdyż posiada ona w wielu wypadkach glebę znacznie słabszą na inne połacie kraju, a warunki klimatyczne bynajmniej w roku bieżącym nie były dotychczas przyjazne dla rolnictwa. — Należy z tych faktów wyciągnąć konsekwencje, że należy dążyć do podniesienia kultury rolnej w całym kraju. Dzięki wzmoczeniu produkcji rolnej — możemy w dość szybkim tempie znakomicie poprawić nasz bilans handlowy, a więc i finanse, kurs naszej marki i wogóle w znacznej mierze uzdrowić całokształt życia gospodarczego kraju. Czynniki międzynarodowe zdawały się dotychczas nie dostrzegać tych faktów bezspornych. Usiłowania Ministerstwa Rolnictwa, — które starało się czynić dla rozwoju rolnictwa możliwie wiele, wielokrotnie rozbiły się o brak poparcia ze strony innych czynników rządowych. Kierownictwo Ministerstwa Rolnictwa pozostaje w rękach dotychczasowych, należy się spodziewać, że inne czynniki nowego Rządu zechcą większą pieczołowitością otoczyć rolnictwo, to źródło dobrobytu dla Polski, która jest przecież krajem rolniczym

Tegoroczny urodzaj pszenicy, żyta, kukurydzy i jęczmienia w Jugosławii, umożliwi eksport 150.000 wagonów ziemiopłodów. Także urodzaj owoców zapowiada się nader pomyślnie.

Sprawy podatkowe.

Izba skarbową przypomina, że 5 sierpnia br. upływa termin wpłacenia podatku od wzbogacenia się, które się przez nabycie nieruchomości lub przez spłacenie wierzytelności hipotecznych. W razie późniejszego wpłacenia tej raty liczyć się będzie 5 procent odsetki zwłoki za każdy choćby tylko rozpoczęty miesiąc zwłoki.

W tym samym terminie przedłożyć należy Izbie skarbowej we Lwowie szczegółowe obliczenie podatku wraz z dowodem uiszczenia tego podatku. W obliczeniu należy określić dokładnie nieruchomość, (którą nabyto, względnie co do której ciąży na niej wierzytelność spłaconą), dalej dzień, miesiąc i rok nabycia, osobę, od której ją nabyto i cenę nabycia, kiedy, gdzie i w jakiej kwocie pobrano należność przenośną, wreszcie i ile chodzi o podatek od spłacenia wierzytelności hipotecznych podać sumę spłaconej wierzytel-

ści, czas jej splacenia, oraz oznaczyć dokładnie nieruchomości, która była obciążona ową wierzytelnością, oraz osobę (nazwisko lub firmę) wierzyciela.

Przedłożenie dokładnych obliczeń leży w interesie własnym podatników, gdyż w ten sposób za pobiegnięciem się ewentualnie podwójnemu wymiarowi podatku, wreszcie także dlatego, że jest to ostatnia sposobność do wykazania uwolnienia od podatku z tytułu zaciągnięcia nowych zobowiązań na spłatę dawnej wierzytelności oraz przy nabyciach nieruchomości, — do uzasadnienia potrącenia od sumy transakcji przyjętych do zapłaty długów hipotecznych i zaciągniętych na kupno nowych długów hipotecznych.

W końcu zauważa się, że jakkolwiek ustawa

o podatku od wzbogacenia się nie nakłada żadnych kar w razie przedłożenia obliczenia szczegółowego i niewpłacenia podatku, to jednak, jeżeli władze skarbowe z tego powodu znajdą się w możności wymierzenia podatku dopiero po upływie dłuższego czasu, odnośni podatnicy obciążeni będą do uiszczenia podatku wraz z odsetkami zwłoki, które mogą wynosić tyle, co sam podatek, albo i więcej; liczyć się je bowiem będzie od 10. lipca względnie 21. sierpnia 1922, aż po dzień uiszczenia.

Przy wpłacie podatku konieczne jest przedłożenie Kasie skarbowej dokładnej deklaracji, względnie zamieszczenie dokładnych dat na odwrotnej stronie dowodu złożenia Pocztovej Kasy Oszczędności.

TELEGRAMY.

UMOWA POLSKO-JUGOSŁOWIAŃSKA.

Warszawa. (AW.) Do przeprowadzenia rokowań w sprawie umowy polsko-jugosłowiańskiej rząd Jugosławji wydelegował min. Jankowicza, który przybędzie 15. września do Warszawy.

DNIA 18. BM. PODPISZE NACZELNIK PAŃSTWA DEKRET O WYBORACH SEJMOWYCH.

Warszawa, 2. sierpnia. Dekret Naczelnika Państwa o rozpisanii wyborów ogłoszony będzie prawdopodobnie 18-go bm. Zwłoka nastąpiła dlatego, ponieważ dekret nie może się pojawić przed ogłoszeniem ustawy wyborczej w Dzienniku ustawy państwa. W obecnej chwili kancelaria sejmowa zajęta jest pracą nad ustaleniem tekstu ustawy wyborczej, który w ciągu obrad sejmowych ulegał różnym poprawkom.

WYBORY ŚLĄSKIE ODBĘDĄ SIĘ 24-GO WRZEŚNIA.

Katowice, 2. sierpnia. Termin wyborów do Sejmu śląskiego wyznaczony został na dzień 24. września.

KLUB LUDOWY ZBLIŻA SIĘ DO RZĄDU.

Warszawa. (PAT.) Dziś o godz. 2.30 po południu przedstawiciele klubu katolicko-ludowego ks. Kotula i Matakiewicz przybyli do gmachu prezydium Rady Ministrów i odbyli naradę z Prezydentem Ministrów dr. Nowakiem. Jak się dowiadujemy, rezultat tej rozmowy dla obu stron wypadł pomyślnie.

POLSKA POLITYKA ZAGRANICZNA.

Warszawa. (AW.) „Przegląd Wieczorny“ donosi, że w związku z likwidacją przesilenia i ko-

cznością omówienia aktualnych spraw w dziedzinie polityki zagranicznej mają być wezwani do Warszawy niektórzy posłowie. W pierwszym rzędzie dotyczy to posła polskiego w Londynie p. Wróblewskiego, w Paryżu p. Zamoyskiego i w Pradze p. Piltza.

NA WYPADEK OFENZYWY GRECKIEJ NA KONSTANTYNOPOL.

Londyn. (PAT.) Havas. Dzienniki zamieszczają depesze z Konstantynopola, donoszącą, że oddziały angielskie zajęły odcinek St. Stefano w drugiej linii poza oddziałami francuskimi, zajmującymi Czataldżę. Zdaniem dzienników, dowodzi to istnienia układu wojskowego między obu państwami na wypadek ofenzywy greckiej na Konstantynopol.

O TO SZŁO IM.

Berlin. (AW.) Dzienniki tu, donoszą, że skutkiem katastrofalnego spadku marki niemieckiej, rząd Rzeszy jest zmuszony wstrzymać się od zakupu dewiz zagranicznych, celem splacenia rat reparacyjnych.

ODPOWIEŹ BAWARSKA.

Berlin. (PAT.) Wolff. Bawarski prezydent ministrów Lerchenfeld wystosował do prezydenta Ebertha obszernie pismo, w którym powiedział między innymi: Prezydent Rzeszy stoi na stanowisku, że rozporządzenie rządu bawarskiego nie jest uzasadnione koniecznością. Rząd bawarski nie może zgodzić się na ten pogląd. Rozporządzenie było aktem obrony przeciw naruszeniu praw poszczególnych krajów. Powaga chwili wymaga, aby była utworzona nowa podstawa

prawna. Rząd bawarski gotów jest przystąpić do tego każdej chwili. Pojmuje on załatwienie sprawy w ten sposób, aby przyszłe konflikty były w zarodku usuwane i aby stosunki między poszczególnymi krajami, a Rzeszą opierały się na trwałych podstawach.

ZJAZD MONARCHISTÓW W GDAŃSKU.

Gdańsk. (AW.) W czasie od 4 do 6 bm. odbędzie się tu zjazd nacjonalistycznej młodzieży niemieckiej. Zjazd ten pierwotnie odbyć się miał w Poczdamie, lecz został zakazany przez pruskiego ministra spraw wewn. Jedno z socjalistycznych pism gdańskich w związku z tem pisze: Zjazd młodzieży nacjonalistycznej zakazany został przez rząd pruski. Od czego jednak istnieje wolne miasto Gdańsk z nacjonalistyczno-niemieckim senatem. Spiskujący nacjonalizm niemiecki przeniósł swą kwaterę do Gdańska. A ponieważ Gdańsk za główne swe zadanie uważa walkę za Niemczyznę, ma teraz możność zamianowania swych uczuć. Obecnie bandy spiskowców rozpoczynają już swe występy. Odpowiedzialność za to spadnie na senat. Obecnie mordercy nacjonalistyczni nie będą już musieli uciekać do Węgier, gdyż czeka się na nich z otwartymi ramionami tu w Gdańsku.

Kursy giełdowe.

Lwów, dnia 4 sierpnia godz. 10:30.

Marki niemieckie	7.55	(9.50—00.00)
Franki francuskie	514	(490—000)
Franki szwajcarskie	1217	(—)
Funt sterlingi	28 300	(295 00 —)
Korony niem.-austr.	9—00	(00—00)
Wiedeń	12—	(12 00—00)
Korony czeskie	140.—144	(165.—000)
Praga, wypłata	—	(165—000)
Lei	—	(00—00 30)
Liry	284	(—)
Budapeszt	380	(430)
Paryż	500	(000 00—000 00)
Berlin	8 50	(10 00—00 00)
Dolary amerykańskie	6360—6425	(6600—000)
kanadyjskie	6233—6296	(—)
Zurych Marki polskie	0 08	(0 00)

Tendencja na waluty zachodnie bardzo silna.
Uwaga: Pierwsza cyfra wskazuje kurs informacyjny, druga w nawiasie kurs nieoficjalnej giełdy.

Życie wakacyjne naszych harcerzy.

Jak corocznie, tak i w tym roku harcerze nasi rozprószyli się, jak mrówki, w czasie wakacji po całej Polsce w mniejszych lub większych grupach i dla odpoczynku i dla poznania kraju ojczystego. Po całej Polsce rozrzucone są obozy harcerskie. Na terytorium chorągwi lwowskiej wybija się na pierwszy plan obóz kursu instruktorskiego w Spasie, gdzie dzięki niezwyklej uprzejmości inż. Adama Opolskiego, dyrektora dóbr, uzyskano prześliznięte miejsce na umieszczenie obozu i wydatną pomoc w jego urządzeniu na prześlizniętym polanie w kolanie Dniestru, w otoczeniu lesistych gór. Dnia 6. lipca zjechało się prawie 200 uczestników kursu, przeważnie z Małopolski wschodniej, a wśród nich znajdują się mniejsze grupki z całej niemal Polski, bo z Cieszyna, Łodzi, Łucka, Kalisza, Zdobunowa Brześcia Litewskiego. Zaroilo się, jak w uchu i jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej stanęło rozpiętych dziesięć wielkich namiotów amerykańskich, użyczonych przez Nadzwyczajny Komisariat dla zwalczania epidemii w Małopolsce, dzięki niezwyklej uprzejmości p. Dra Henryka Palestra, który jest znanym i niezawornym gorącym przyjacielem harcerstwa. Kuchnia połowa szybko przez harcerzy wystawiona już przygotowuje pierwszy posiłek. Podział na drużyny, rozmieszczenie w namiotach i rozpoczyna się życie i praca harcerska w obozie, który ma przygotować i wykształcić instruktorów ukwalifikowanych do samodzielnego organizowania i

prowadzenia drużyn harcerskich, których brak nie się w organizacji odczuwać dotkliwie. Kierownictwo kursu spoczywa w rękach kilku dzielnych instruktorów pod komendą druha Henryka Kossakowskiego. Karność wzorowa. Troška poważna o odrodzenie Ojczyzny, to nastrój obozu. Ćwiczenia gimnastyczne, sportowe i lekkoatletyczne, gry, zabawy ruchowe, wykłady z ideologii i metodyki wychowania harcerskiego, terenoznawstwa, pionierki, kartografii, anatomii, fizjologii, higieny, pomocy w nagłych wypadkach, musztra, ćwiczenia w strzelaniu, wypełniają codzienny program zajęć — gawęda przy ognisku, modlitwa — i cisza zalega momentalnie obóz. Obóz taki daje dopiero cudowny obraz prawdziwego życia i pracy harcerskiej. Kto mu się raz przypatrzył, musi się stać prawdziwym i gorącym przyjacielem harcerstwa.

Urzeczywistnienie takiego obozu to w obecnych warunkach przedsięwzięcie gigantyczne. Uczestnicy składali po 10.000 mk. Ministerstwo zdrowia przyznało subwencję po 900 mk. na uczestnika, ale to wszystko razem stanowi drobna część, bo koszt obozu obliczone były na kilkanaście milionów. Główną pomoc dało wojsko w najdrobniejszych szczegółach, to też należy się wielkie uznanie M. S. W., a w szczególności gen. Latinikowi, dowódcy Okręgu Korpusu Nr. X. (Przemyśl), który złożył dowód wielkiego serca obywatelskiego i serdecznej przyjaźni dla ruchu harcerskiego. Miło także stwierdzić, że p. Kos-trzewski, burmistrz miasta Przemyśla, przyczynił

się bardzo do pokonania wielkich trudności związanych z urządzeniem obozu. Ministerstwo spraw wojsk. przydzieliło ponadto z Instytutu wychowania fizycznego w Poznaniu kpt. Borzeckiego do prowadzenia ćwiczeń gimnastycznych i sportowych i lekkoatletycznych, gier i zabaw ruchowych i kpt. Daszkiewicza dla wyszkolenia wojskowego, którzy w spełnieniu swoich trudnych obowiązków dostroili się serdecznie do życia obozowego harcerskiego.

Obóz zwiedzili dotychczas gen. Latinik, dr. Palester, ppłk. Sikorski z Instytutu wychowania fizycznego z Poznania i druh Sedlaczek z Naczelnictwa Z. H. P. dając wyraz miłym wrażeniom i uznaniu swemu dla sprawności kursu. Spodziewane są odwiedziny kuratora Okręgu Szkolnego Lwowskiego.

Z innych większych obozów chorągwi lwowskiej zasługują na wzmiankę obóz w Pewli małej, otoczony serdeczną opieką gen. Galicy i ks. mjr. Miodońskiego i obóz w Gdańsku, który stał się postrachem dla uzbrojonych od stóp do głów Niemców. Uważają oni harcerstwo za bardzo niebezpieczną organizację wojskową — wobec tego odebrali harcerzom scyzoryki i pozwolili chodzić tylko po dwóch. Strach ma wielkie oczy.

Mniejsze obozy rozrzucone są po całej Małopolsce wschodniej, a nadto urządzone małe obozy wędrownie w Gorgany i Czarnohorę.

